



Sygn. akt I PK 249/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 lutego 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bohdan Bieniek (przewodniczący)

SSN Halina Kiriło (sprawozdawca)

SSN Romualda Spyt

w sprawie z powództwa M. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w M.

przeciwko A. K.

o odszkodowanie z tytułu naruszenia zakazu konkurencji,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń

Społecznych w dniu 20 lutego 2020 r.,

skargi kasacyjnej pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i

Ubezpieczeń Społecznych w P.

z dnia 20 kwietnia 2018 r., sygn. akt VI Pa (...),

**uchyla zaskarżony wyrok w punktach 1 i 3 i znosząc
postępowanie w zakresie rozprawy apelacyjnej w dniu 20
kwietnia 2018 r., przekazuje sprawę w tym zakresie Sądowi
Okręgowemu - Sądowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w P. do
ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania
kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

„M.” spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w M. (dalej jako: „M. sp. z o.o. ” lub „powodowa spółka”) pozwem z dnia 15 grudnia 2016 r. wniosła o zasądzenie od A. K. kwoty 42.000 zł tytułem kary umownej zastrzeżonej w umowie o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy, wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu oraz kwoty 1.430,87 zł wypłaconej na rzecz pozwanej raty odszkodowania z tytułu zakazu konkurencji po ustaniu stosunku pracy.

Sąd Rejonowy w Ż. wyrokiem z dnia 8 maja 2017 r. zasądził od pozwanej A. K. na rzecz powoda M. Sp. z o.o. z siedzibą w M. kwotę 20.640 zł tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 20 stycznia 2017 r. do dnia zapłaty i oddalił powództwo w pozostałej części.

Powyższe rozstrzygnięcie zostało poprzedzone ustaleniami, z których wynikało, że powodowa Spółka zajmuje się w szczególności produkcją papieru falistego i tektury falistej oraz opakowań z papieru i tektury, jak również drukowaniem, nie zajmuje się produkcją tektury litej. Posiada drukarkę cyfrową i równocześnie nie posiada maszyny do nadruku offsetowego.

W dniu 1 marca 2010 r. pozwana zawarła ze stroną powodową umowę o pracę na czas określony od 1 marca 2010 r. do 30 września 2010 r. na stanowisku regionalnego kierownika sprzedaży w pełnym wymiarze czasu pracy za wynagrodzeniem miesięcznym w kwocie 7.000 zł plus premia zgodnie z regulaminem premiowania dla działu sprzedaży. W dniu 1 marca 2010 r. powodowa spółka przedstawiła pozwanej na piśmie jej zakres obowiązków w formie karty stanowiska pracy. W dniu 1 marca 2010 r. strony zawarły umowę o zakazie konkurencji. W art. 2 pkt 1 pkt a - e przewidywała ona, że pozwana w okresie trwania stosunku pracy nie będzie prowadzić jakiejkolwiek działalności konkurencyjnej w stosunku do działalności powodowej spółki, a w szczególności nie będzie: prowadzić jakiejkolwiek działalności konkurencyjnej w stosunku do działalności powodowej spółki na własny rachunek w formie indywidualnej działalności gospodarczej, jako wspólnik w spółce cywilnej lub innej spółce osobowej lub jako członek spółdzielni, wykonywać pracy w ramach umowy o pracę

lub świadczyć usług w ramach umowy zlecenia lub na podstawie innego stosunku prawnego na rzecz podmiotu prowadzącego działalność konkurencyjną w stosunku do działalności powodowej spółki, nabywać lub obejmować udziałów lub akcji w spółkach kapitałowych prowadzących działalność konkurencyjną w stosunku do działalności powodowej spółki dającej prawo do 25% głosów na zgromadzeniu wspólników bądź zgromadzeniu akcjonariuszy, obejmować stanowisk w organach zarządzających, nadzorujących lub kontrolujących w spółkach handlowych, spółdzielniach oraz innych podmiotach prowadzących działalność konkurencyjną w stosunku do powodowej spółki oraz działać w charakterze pełnomocnika lub w innym podobnym charakterze na rzecz podmiotu prowadzącego działalność konkurencyjną w stosunku do działalności powodowej spółki. W art. 2 pkt 2 umowy zostało zdefiniowane, że działalność konkurencyjna w stosunku do powodowej spółki oznacza działalność prowadzoną lub podejmowaną przez podmiot inny niż ta spółka w zakresie przedmiotu działalności tej spółki określonej w statucie lub faktycznie prowadzonej przez tę spółkę lub przedmiotu działalności (określonego statutem, umową spółki, faktycznie prowadzonego) każdego z pozostałych podmiotów grupy tej spółki. W art. 4 pkt 1 postanowiono, że zobowiązanie pozwanej, o którym mowa w art. 2 pkt 1 umowy, wiążą ją także przez okres 12 miesięcy po ustaniu stosunku pracy łączącego ją z powodową spółką. W art. 4 pkt 2 zdecydowano, że w zamian za wykonanie przez pozwaną zobowiązania, o którym mowa w pkt 1, powodowa spółka wypłaci jej odszkodowania w kwocie stanowiącej równowartość 25% wynagrodzenia otrzymywanego przez nią przed ustaniem stosunku pracy przez okres 12 miesięcy. W art. 4 pkt 3 określono, że odszkodowanie to będzie płacone w 12 równych miesięcznych ratach - na koniec każdego kolejnego pełnego miesiąca po ustaniu stosunku pracy, nie później niż do 10 - go dnia następnego miesiąca kalendarzowego. W art. 4 pkt 6 uzgodniono, że w okresie obowiązywania klauzuli konkurencyjnej pozwana jest zobowiązana do składania miesięcznie pisemnych oświadczeń informujących o podjęciu zatrudnienia lub innej działalności. Pozwana powinna podać formę podjęcia zatrudnienia lub rozpoczęcia działalności i stanowisko na jakim świadczy pracę. W przypadku zawarcia umowy o pracę oświadczenie pozwanej powinno być poświadczane przez nowego pracodawcę. Nieuzasadniony brak oświadczenia lub

odmowa jego złożenia będzie równoznaczna z naruszeniem art. 4, z konsekwencjami określonymi w art. 5. W art. 5 pkt 1 określono, że naruszenie przez pozwaną zobowiązań zawartych w art. 2 i 3 umowy może zostać uznane za naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych uzasadniające rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy pozwanej. Niezależnie od powyższego powodowa spółka ma prawo podjąć wszelkie działania określone w przepisach prawa zmierzające do usunięcia skutków naruszenia przez pozwaną postanowień umowy, a w szczególności może żądać naprawienia wynikłej z tego tytułu szkody. W art. 5 pkt 2 postanowiono, że w przypadku, gdy pozwana naruszy klauzulę konkurencyjną, o której mowa w art. 4 ust. 1 w związku z art. 2 ust. 1, wygasa obowiązek zapłaty odszkodowania. Ponadto pozwana zapłaci za każde naruszenie karę umowną w wysokości równej sumie 42.000 zł oraz sumie dotychczas wypłaconych odszkodowań z pkt 4 tego artykułu, w terminie określonym przez powodową spółkę w wezwaniu. Zapłata kary umownej nie pozbawia powodowej spółki prawa do dochodzenia odszkodowania w kwocie przekraczającej wysokość kary umownej.

W dniu 30 września 2010 r. pozwana zawarła z powodową spółką umowę o pracę na czas nieokreślony od dnia 1 października 2010 r. W ramach tej umowy pozwana została zatrudniona na stanowisku regionalnego kierownika sprzedaży, w pełnym wymiarze czasu pracy, za wynagrodzeniem miesięcznym w kwocie 8.000 zł plus premia. Pozwana jako handlowiec miała dostęp do bazy klientów powodowej spółki, marżowości na poszczególnych produktach klientów, których obsługiwała oraz do kalkulacji kosztów wytwarzania produktów.

W dniu 12 stycznia 2016 r. powodowa spółka doręczyła pozwanej pisemne oświadczenie o rozwiązaniu umowy o pracę z zachowaniem trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia ze skutkiem na dzień 30 kwietnia 2016 r., wskazując jako przyczyny wypowiedzenia szczegółowo wymienione działania i zaniechania pozwanej, które spowodowały utratę zaufania do jej osoby, jak również do sposobu wykonywania przez nią obowiązków służbowych na zajmowanym przez nią stanowisku - regionalnego kierownika sprzedaży. Pozwana odwołała się od wypowiedzenia umowy o pracę do Sądu Rejonowego w Ż. Odwołanie to zostało uwzględnione i zasądzone na jej rzecz od powodowej spółki odszkodowanie.

W dniu 16 maja 2016 r. pozwana zawarła z „T.” Sp. z o.o. z siedzibą w D. (dalej jako: „T. sp. z o.o.” lub „spółka T.”) umowę o pracę na okres próbny od dnia 16 maja do 15 sierpnia 2016 r., na stanowisku koordynatora kluczowych klientów w pełnym wymiarze czasu pracy, za wynagrodzeniem miesięcznym w kwocie 9.500 zł. W dniu 10 czerwca 2016 r. nowy pracodawca pozwanej przedstawił jej na piśmie cel stanowiska pracy oraz zakres zadań w formie karty opisu pracy na stanowisku. Pozwana w T. Sp. z o.o. miała zajmować się sprzedażą całego produkowanego przez nią asortymentu. W szczególności miała się zajmować rozwojem sprzedaży produktów z tektury litej z uwagi na braki w tym zakresie w sprzedaży w tej spółce. Nie wykluczało to jednak także sprzedaży produktów z tektury falistej.

W dniu 1 czerwca 2016 r. pozwana przesłała mailem do powodowej spółki oświadczenie o prowadzeniu działalności konkurencyjnej, zgodnie z zapisami umowy o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy.

W maju 2016 r. ówczesny prezes zarządu powodowej spółki G. K. powziął informację o zatrudnieniu pozwanej w T. Sp. z o.o. W dniu 1 czerwca 2016 r. zadzwonił w tej sprawie do dyrektora operacyjnego w tej spółce, który potwierdził fakt zatrudnienia pozwanej. Wówczas prezes zarządu powodowej spółki poinformował go o umowie o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy z pozwaną. W dniu 20 czerwca 2016 r. do powodowej spółki wpłynął wniosek pozwanej reprezentowanej przez radcę prawnego, o zwolnienie jej z obowiązków związanych z umową o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy na zasadzie porozumienia stron. Powodowa spółka pismem z dnia 5 lipca 2016 r. nie wyraziła na to zgody.

W dniu 22 czerwca 2016 r. do T. Sp. z o.o. wpłynęła od powodowej spółki umowa o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy łącząca ją z pozwaną. W dniu 24 czerwca 2016 r. T. Sp. z o.o. wypowiedziała pozwanej umowę o pracę za dwutygodniowym okres wypowiedzenia, który upływał w dniu 9 lipca 2016 r.

W trakcie zatrudnienia w T. Sp. z o.o. pozwana podjęła negocjacje handlowe z dwoma klientami, tj. „K.” i „K.”. Nigdy nie kontaktowała się z tymi przedsiębiorcami jako pracownik powodowej spółki. T. Sp. z o.o. zajmuje się w szczególności produkcją papieru i tektury, produkcją papieru falistego i tektury falistej oraz opakowań z papieru i tektury, drukowaniem. Nie produkuje tektury litej. Produkuje

opakowania z tektury falistej, jak i litej. Asortyment tej spółki pokrywa się w 90% z asortymentem powodowej spółki. Zakupuje papier do tej produkcji od spółek z grupy M. T. to skrót T. Powodowa spółka i T. Sp. z o.o. posiadają wspólnych klientów. Startują w przetargach do tych samych klientów. Zdarzają się pomiędzy nimi przejęcia klientów. Konkurują w szczególności w zachodniej Polsce - (...), jak i na rynku ł. Spółka T. posiada klientów z całej Polski jak również z zagranicy.

We wrześniu 2016 r. pozwana przesłała do powodowej spółki mailem oświadczenia o niepodjęciu działalności konkurencyjnej za okres od czerwca 2016 r., zgodnie z zapisami umowy o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy. W dniu 3 października 2016 r. prezes zarządu powodowej spółki wysłał do T. Sp. z o.o. maila z informacją, że pozwana zatrudniła się w spółce T. i wobec tego naruszyła umowę o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy. Wnosił o podjęcie wobec niej stosownych środków prawnych. W dniu 21 października 2016 r. powodowa spółka przelała na rachunek bankowy pozwanej kwotę 1.430,87 zł tytułem jednej z rat odszkodowania z umowy o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy. W dniu 2 grudnia 2016 r. powodowa spółka wezwała pozwaną na piśmie do zapłaty na swoją rzecz, w terminie 3 dni od otrzymania tego wezwania, kwoty 43.430,87 zł tytułem kary umownej z art. 5 ust. 2 umowy o zakazie konkurencji z dnia 1 marca 2010 r. w wysokości 42.000 zł i kwoty 1.430,87 zł wypłaconej pozwanej tytułem odszkodowania w związku z naruszeniem przez nią zakazu konkurencji po ustaniu stosunku pracy.

Na podstawie powyższych ustaleń Sąd Rejonowy ocenił, że pozwana po ustaniu zatrudnienia w powodowej spółce podjęła od dnia 16 maja 2016 r. zatrudnienie w spółce konkurencyjnej T. Sp. z o.o., która oferowała ten sam asortyment produktów, do tych samych klientów, na tym samym rynku, co powodowa spółka. Sąd wskazał, że pozwana miała zajmować się w spółce T. Sp. z o.o., sprzedażą całego asortymentu tej spółki, a więc także produktami z tektury falistej.

Sąd pierwszej instancji podkreślił, że treść umowy o zakazie konkurencji jest jasna, szczegółowa i niebudząca wątpliwości interpretacyjnych. Pozwana wiedziała od jakich zachowań winna się powstrzymywać. Pozwana jako regionalny kierownik sprzedaży posiadała dostęp do szczególnie ważnych informacji, których ujawnienie

mogłoby narazić powodową spółkę na szkodę. Posiadała wiedzę dotyczącą kontrahentów powodowej spółki, zasad współpracy z nimi, kosztów produkcji, cen surowców, stosowanych marż. Spółka T. i powodowa spółka produkowały ten sam asortyment produktów, działały na tym samym rynku, wśród tych samych klientów. Obie spółki przystępowały do tych samych przetargów, a nawet dochodziło do przejęcia klientów pomiędzy nimi. Pozwana miała obsługiwać cały asortyment produktów spółki T., także z tektury falistej, a więc wystąpiła pełna konkurencyjność pomiędzy jej zatrudnieniem na umowę o pracę z tą spółką, a wcześniejszym zatrudnieniem na umowę o pracę z powodową spółką. Pozwana naruszyła zakaz konkurencji przed datą wymagalności zapłaty na jej rzecz odszkodowania za pierwszy miesiąc obowiązywania umowy. W związku z tym naruszeniem, powodowa spółka nie miała prawnego obowiązku płacenia jej w ogóle odszkodowania, nawet za maj 2016 r.

Sąd Rejonowy zważył, że w umowie o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy może być wpisana z mocy art. 483 k.c. w związku z art. 300 k.p. kara umowna za złamanie przez byłego pracownika tego zakazu. Sąd pierwszej instancji doszedł jednak do przekonania, że wysokość zastrzeżonej w umowie o zakazie konkurencji kary umownej była rażąco wygórowana z rozumienia art. 484 § 2 k.c. w związku z art. 300 k.p. Powodowa spółka nie poniosła żadnej szkody majątkowej związanej z naruszeniem przez pozwaną zakazu konkurencji. Nie utraciła w związku z tym żadnego klienta, żadnego przychodu. Nastąpiło jedynie teoretyczne i krótkotrwałe, niespełna dwumiesięczne, zagrożenie jej interesów majątkowych. W tej sytuacji ustalona przez strony kara umowna była rażąco wygórowana z pokrzywdzeniem pozwanej i powinna być ograniczona do wysokości rocznego odszkodowania stanowiącej kwotę 20.640 zł. Rozstrzygnięcie o odsetkach ustawowych za opóźnienie w zapłacie odszkodowania Sąd Rejonowy oparł na podstawie art. 455 k.c. w związku z art. 300 k.p. zasądził odsetki ustawowe za opóźnienie od dnia doręczenia pozwanej odpisu pozwu, czyli od dnia 20 stycznia 2017 r. do dnia zapłaty.

W ocenie Sądu Rejonowego, nie było podstawy prawnej do żądania przez powodową spółkę zwrotu przez pozwaną wypłaconej jej w październiku 2016 r. jednej raty odszkodowania w kwocie 1.430,87 zł. Powodowa spółka wypłaciła

pozwanej ratę odszkodowania już po naruszeniu zakazu konkurencji, a co więcej - po uzyskaniu o tym pełnej, rzetelnej i sprawdzonej wiedzy. Na gruncie art. 410 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p. brak było więc podstawy prawnej do żądania zwrotu tej raty odszkodowania.

Rozpoznając apelacje obu stron, Sąd odwoławczy uznał, że wywiedzione przez strony środki zaskarżenia nie miały uzasadnionych podstaw, apelacja pozwanej była niezasadna i nie zasługiwała na uwzględnienie, podobnie apelacja strony powodowej, za wyjątkiem błędnego określenia przez Sąd pierwszej instancji daty początkowej naliczania odsetek. Sąd Okręgowy w pełni podzielił zaprezentowaną przez Sąd Rejonowy w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku analizę okoliczności sprawy oraz dokonane przez niego ustalenia faktyczne i ich ocenę prawną, które przyjął za własne. Uzupełniając Sąd drugiej instancji wskazał, że podstawowe kryterium rozstrzygające o prowadzeniu (lub nieprowadzeniu) przez pracownika działalności konkurencyjnej po ustaniu stosunku pracy stanowi przedmiot działalności przedsiębiorstwa, w którym pracownik realizuje swoją aktywność zawodową po ustaniu stosunku pracy. Działalność konkurencyjna występuje zasadniczo wtedy, gdy oba te podmioty zajmują się produkcją takich samych lub zbliżonych (o charakterze substytucyjnym) dóbr lub usług. W ocenie Sądu Okręgowego, z faktu, że pozwana w oświadczeniach składanych byłemu pracodawcy nie ujawniła podjęcia zatrudnienia w spółce T. i zwróciła się do powodowej spółki o zwolnienie jej z zakazu konkurencji w dniu 15 czerwca 2016 r., gdy była już pracownikiem spółki konkurencyjnej, wynikało, że miała ona pełną świadomość naruszenia zakazu konkurencji. Pozwana przyjęła od powódki wypłaconą jej pierwszą ratę odszkodowania, w związku z czym uznała, że obowiązujący ją zakaz nie ustał, nadal wiąże ją klauzula konkurencyjna. W tej sytuacji brak było podstaw by uznać, że zakaz konkurencji przestał pozwaną obowiązywać. Zdaniem Sądu odwoławczego, Sąd pierwszej instancji prawidłowo wyliczył wysokość odszkodowania należnego powodowej spółce, uznając kwotę zastrzeżonej w umowie kary za rażąco wygórowaną - kara umowna została określona w wysokości dwukrotnie wyższej od odszkodowania należnego pozwanej. Powodowa spółka w istocie nie poniosła żadnej szkody majątkowej związanej z naruszeniem przez pozwaną zakazu konkurencji, nie utraciła żadnego klienta,

żadnego przychodu. Nie udowodniono, by w ogóle jakąkolwiek szkodę powodowa spółka poniosła w związku z naruszeniem przez pozwaną zakazu konkurencji przez okres niespełna dwóch miesięcy.

Z powyższych względów Sąd Okręgowy w P. wyrokiem z dnia 20 kwietnia 2018 r. zmienił zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego w pkt 1 jedynie w zakresie rozstrzygnięcia o odsetkach ustawowych za opóźnienie, wskazując jako datę początkową ich naliczenia dzień wniesienia pozwu, to jest 15 grudnia 2016 r., w pkt 2 oddalił apelację powoda w pozostałym zakresie i w pkt 3 oddalił apelację pozwanej w całości.

Pozwana zaskarżyła wyrok Sądu Okręgowego w zakresie pkt 1 oddalającego jej apelację i pkt 3 zasądzającego odsetki. Skarżąca podniosła zarzut naruszenia przepisów postępowania: (-) art. 379 pkt 5 k.p.c. w związku z art. 133 § 3 k.p.c. i art. 138 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., skutkujące nieważnością postępowania przed sądem drugiej instancji, przez pozbawienie skarżącej możliwości obrony jej praw wskutek niedoręczenia pełnomocnikowi pozwanej zawiadomienia o terminie rozprawy apelacyjnej i braku prawidłowej reprezentacji przez ustanowionego w sprawie pełnomocnika procesowego, w sytuacji gdy jego udział w postępowaniu miał istotny wpływ na treść zapadłego w sprawie rozstrzygnięcia; (-) art. 378 § 1 k.p.c. oraz art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c., przez nierozpatrzenie wszystkich zarzutów zgłoszonych w apelacji, które to naruszenie skutkowało błędnym ustaleniem stanu faktycznego i uznaniem, że pozwana dopuściła się naruszenia zakazu konkurencji; (-) art. 227 k.p.c. w związku z art. 382 k.p.c. i 391 k.p.c., przez pominięcie przez Sąd drugiej instancji części zebranego w sprawie materiału dowodowego: (-) art. 65 k.c. w związku z art. 300 k.p. w związku z art. 101² § 1 k.p., przez ich niezastosowanie na skutek uznania, że zawarta umowa o zakazie konkurencji, a w szczególności art. 2 i art. 4 ust. 6 tej umowy są ważne, w sytuacji gdy zapisy te ograniczają swobodę podejmowania pracy przez pracownika, bowiem obejmują także działalność niemającą konkurencyjnego charakteru, prowadzoną przez podmioty Grupy powódki, co wykracza poza dopuszczalny zakres zakazu konkurencji oraz zawierają nieprecyzyjne zapisy co do terminu i formy składania oświadczeń o niepodejmowaniu przez pracownika działalności konkurencyjnej; (-) art. 101² § 2

k.p., przez jego błędną wykładnię, a w konsekwencji niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że wypłata przez pracodawcę odszkodowania z tytułu zakazu konkurencji po upływie uzgodnionego terminu nie stanowi ustania zakazu konkurencji, w sytuacji, gdy powódka pozostawała w zwłoce ponad pięć miesięcy w zapłacie pierwszej raty odszkodowania, co powinno być oceniane jako zawinione niewywiązywanie się powódki z obowiązku wypłaty odszkodowania, rodzące ustanie zakazu konkurencji.

Z powołaniem na powyższe zarzuty, skarżąc wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu skargi pozwana podniosła, że wysłane przez Sąd zawiadomienie o terminie rozprawy apelacyjnej nie zostało skutecznie doręczone pełnomocnikowi pozwanej. Zawiadomienie to zostało doręczone na błędny adres, to jest na ul. T. w M., który to adres nie jest adresem siedziby Kancelarii pełnomocnika pozwanej i odebrane przez E. T., która nie jest pracownikiem Kancelarii pełnomocnika pozwanej. Pracownik sekretariatu Sądu oświadczył, że doszło do błędnego doręczenia pisma z winy sekretariatu. Brak skutecznego zawiadomienia o rozprawie wywołał dla pozwanej ujemne skutki procesowe, gdyż na rozprawie w dniu 20 kwietnia 2018 r. Sąd Okręgowy w P. ogłosił wyrok. Strona pozwana była pozbawiona możliwości przedstawienia swoich racji, uzasadnienia swoich zarzutów przeciwko wyrokowi Sądu pierwszej instancji oraz zapoznania się z treścią wyroku. Dopiero w dniu 10 lipca 2018 r. pełnomocnik pozwanej otrzymał informację z sekretariatu VI Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, że dniu 20 kwietnia 2018 r. odbyła się rozprawa przed Sądem Okręgowym w P. w sprawie VI Pa (...), o której nie został on skutecznie zawiadomiony.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną powódka wniosła o jej oddalenie i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna zasługuje na uwzględnienie, albowiem w sprawie zachodzi nieważność postępowania przed Sądem drugiej instancji.

Z akt sądowych wynika, że pozwana A. K. na podstawie pełnomocnictwa z dnia 15 stycznia 2016 r. ustanowiła radcę prawnego B. S. – prowadzącą Kancelarię Radcy Prawnego w Ł. przy ul. P. - swoim pełnomocnikiem do reprezentowania przed sądami powszechnymi (k. 86 akt sądowych). Zawiadomienie o terminie rozprawy przed Sądem Okręgowym w P., wyznaczonym na dzień 20 kwietnia 2017 r. na godzinę 12:00, zostało wysłane w dniu 25 stycznia 2018 r. i skierowane do radcy prawnego B. S. na błędnie wskazany na adres przy ul. T., kod: M. (k. 204 akt sądowych) i odebrane w dniu 29 stycznia 2018 r. przez E. T. (k. 204 akt sądowych). W dniu 20 kwietnia 2018 r. przed Sądem Okręgowym w P. odbyła się rozprawa, na którą nie stawił się pełnomocnik pozwanej. W protokole rozprawy zamieszczono adnotację, że został on prawidłowo zawiadomiony o terminie (k. 205 akt sądowych). Po zamknięciu rozprawy, w tym samym dniu (to jest w dniu 20 kwietnia 2018 r.) wydano zaskarżony niniejszą skargą kasacyjną wyrok (k. 206 akt sądowych).

Wypada zatem przypomnieć, że zgodnie z art. 379 pkt 5 k.p.c., nieważność postępowania zachodzi, jeżeli strona została pozbawiona możliwości obrony swych praw. Według ugruntowanego orzecznictwa, przytoczona podstawa nieważności postępowania jest spełniona, jeżeli z powodu wadliwości procesowych sądu lub strony przeciwnej, będących skutkiem naruszenia konkretnych przepisów Kodeksu postępowania cywilnego, których nie można było usunąć przed wydaniem orzeczenia w danej instancji, strona nie mogła - wbrew swej woli - brać i nie brała udziału w postępowaniu lub jego istotnej części (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 10 czerwca 1974 r., II CR 155/74, OSPIKA 1975 z. 3, poz. 66; z dnia 6 marca 1998 r., III CKN 34/98, Prok. i Pr. 1999 nr 5, poz. 41 - dodatek; z dnia 28 listopada 2002 r., II CKN 399/01, LEX nr 196607 i z dnia 22 maja 2014 r., IV CSK 545/13, LEX nr 1483413). Sytuacja taka zachodzi między innymi wtedy, gdy wady zawiadomienia o terminie rozprawy, jedynej albo bezpośrednio poprzedzającej wydanie orzeczenia, uzasadniały odroczenie rozprawy, a sąd rozpoznał sprawę i wydał wyrok (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 10 lipca 1974 r., II CR 331/74, OSNC 1975 nr 5, poz. 84; z dnia 6 marca 2002 r., III RN 12/01, LEX nr 564475; z dnia 8 stycznia 2004 r., I CK 19/03, LEX nr 567318; z dnia 15 grudnia 2006 r., I PK 122/05, OSNP 2006 nr 21-22, poz. 325).

W rozpoznawanej sprawie zawiadomienie o terminie rozprawy wyznaczonej na dzień 20 kwietnia 2018 r., bezpośrednio poprzedzającej wyrok Sądu drugiej instancji), wysłane zostało na niewłaściwy adres kancelarii pełnomocnika pozwanej i odebrane przez osobę niebędącą pracownikiem tej kancelarii. W rezultacie pełnomocnik pozwanej nie został zawiadomiony o terminie rozprawy apelacyjnej i ani on, ani pozwana nie stawili się rozprawie. Należy zatem uznać, że nieobecność pełnomocnika procesowego pozwanej na rozprawie była spowodowana uchybieniami Sądu drugiej instancji w zakresie doręczania pism sądowych i zawiadomień stronie reprezentowanej przez pełnomocnika procesowego (art. 133 § 3 w związku z art. 391 § 1 k.p.c.).

Godzi się podkreślić, że postępowanie apelacyjne ma charakter merytoryczny (por. stanowiącą zasadę prawną uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008 nr 6, poz. 55). W przepisach dotyczących apelacji nie ma mowy o rozpoznawaniu sprawy w granicach podniesionych przez skarżącego zarzutów lub powołanych nowych faktów lub dowodów. Wynika to z istoty rozwiązań dotyczących apelacji. W odróżnieniu od podstaw kasacyjnych, zarzuty apelacji nie wiążą zarówno skarżącego, jak i sądu drugiej instancji. Mogą one być zmieniane w toku postępowania apelacyjnego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 2010 r., III CSK 87/09, LEX nr 677767 oraz uzasadnienie przywołanej wyżej uchwały III CZP 49/07). W związku z powyższym potrzeba prawidłowego zawiadomienia stron (pełnomocników) o terminie rozprawy poprzedzającej wydanie wyroku ma również istotne znaczenie w postępowaniu apelacyjnym, bowiem udział w niej umożliwia obronę swoich praw.

Stwierdzenie nieważności postępowania apelacyjnego uzasadniało - w oparciu o art. 398¹⁵ § 1 oraz k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c. - uchylenie zaskarżonego wyroku, zniesienie postępowania w zakresie dotkniętym nieważnością oraz przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania. Uwzględnienie zarzutu nieważności postępowania powoduje, że bezprzedmiotowe jest rozważanie pozostałych zarzutów skargi kasacyjnej.

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 108 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 i k.p.c.

